

Pamięć o Ofiarach Zbrodni Katyńskiej

13 kwietnia przypada Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Jest on obchodzony w rocznicę opublikowania przez Niemców w 1943 roku informacji o odkryciu w ZSRR masowych grobów oficerów Wojska Polskiego zamordowanych przez NKWD w 1940 roku. We wtorek rano (13.04) marszałek Artur Kosicki uczcił pamięć ofiar ludobójstwa polskiej elity.

Marszałkowi Województwa Podlaskiego towarzyszyli Marek Malinowski, członek zarządu województwa oraz Henryk Dębowski, członek Rady Miasta Białegostoku.

- 81. rocznica zbrodni katyńskiej przypomina nam Polakom o masowym ludobójstwie dokonanym przez sowieckiego okupanta na polskiej elicie. Wymordowanie oficerów Wojska Polskiego nie było jedynym zamysłem stalinowskich władz. Celem sowieckiego reżimu, którego terror pamiętają najstarsi mieszkańcy województwa podlaskiego, było zniszczenie Polski. W czasie II wojny światowej oraz przez kilkadziesiąt lat istnienia PRL-u o zbrodni katyńskiej musieliśmy milczeć, a historię zakłamywano. Ostatecznie prawda zwyciężyła a państwo polskie odzyskało suwerenność. Każda rocznica tamtego tragicznego w dziejach polskiej historii wydarzenia powinna być świadectwem dla młodego pokolenia, jaką wartością jest walka o prawdę i wierność wartościom patriotycznym – powiedział marszałek Artur Kosicki.

Przedstawiciele samorządu województwa oddali hołd pomordowanym polskim oficerom. W pierwszej kolejności złożyli wieniec przed Pomnikiem Katyńskim w Parku Konstytucji 3 Maja w Białymstoku. Następnie odwiedzili Cmentarz Wojskowy, gdzie pomodlili się za dusze jeńców wojennych i złożyli kwiaty pod krzyżem poświęconym tamtym tragicznym wydarzeniom. To symboliczne miejsce, bo znajduje się w nim ziemia z mogił oficerów zamordowanych w Katyniu, Ostaszkowie i Starobielsku.

Urszula Gierasimiuk, Naczelnik Biura Edukacji Narodowej IPN w Białymstoku podkreśliła, że pamięć o zbrodni katyńskiej jest istotna ze względu na budowanie tożsamości narodowej. Dodała, że tym bardziej powinniśmy o niej przypominać, ponieważ przez lata Polacy nie mogli głośno o niej mówić.

- Rodziny nie mogły uczcić swoich ojców, mężów, dziadków godnie przez okres trwania PRL-u. Teraz, jako następne pokolenie, jesteśmy winni to ofiarom tej zbrodni, aby co roku przypominać o poświęceniu, zaangażowaniu w walkę o wolną Polskę – mówiła Urszula Gierasimiuk z Instytutu Pamięci Narodowej.

Biuro Edukacji Narodowej białostockiego oddziału IPN wydało w 81. rocznicę zbrodni katyńskiej serię znaczków w dwóch arkuszach opisujący sylwetki sześciu postaci, ofiar masowego ludobójstwa, które zamieszkiwały białostocką i służyły na jej obszarze. Akcję edukacyjną dodatkowo wsparły Lasy Państwowe, Straż Graniczna oraz Stowarzyszenie Rodzina Katyńska. Osoby przedstawione na znaczkach reprezentują przekrój społeczny ówczesnej przedwojennej Polski. Byli to m.in. żołnierz Korneliusz

przekroj społeczny ówczesnej przedwojennej Polski. Byli to m.in. żołnierze Korpusu Obrony Pogranicza, funkcjonariusze Policji Państwowej, księża kapelani.

W wydarzeniu uczestniczyli również Bohdan Paszkowski, wojewoda podlaski, żołnierze i oficerowie Wojsk Obrony Terytorialnej, przedstawiciele białostockiego oddziału IPN oraz członkowie Stowarzyszenia Rodzina Katyńska z jego przewodniczącą Agnieszką Markiewicz-Cybulską.

Wiosną 1940 roku NKWD wymordowało z motywów politycznych blisko 22 tysiące obywateli polskich wziętych do niewoli po agresji ZSRR na Polskę 17 września 1939. Byli wśród nich oficerowie Wojska Polskiego - wybitni dowódcy i stratedzy, policjanci, urzędnicy, uczeni, profesorowie wyższych uczelni, artyści, lekarze, nauczyciele, prawnicy. Stanowili elitę narodu, jego potencjał obronny, intelektualny i twórczy.

Jeńcy ginęli od strzału w tył głowy. Ofiary dokonanej zbrodni były pogrzebane w zbiorowych mogiłach – w Katyniu, Charkowie oraz Miednoje. Egzekucje trwały od kwietnia do maja 1940 roku.

Polskich jeńców rozstrzelano na podstawie uchwały Biura Politycznego KC Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) z 5 marca 1940 roku. Decyzja została jednogłośnie zaakceptowana przez wszystkich członków Biura Politycznego - Stalina, Woroszyłowa, Mołotowa, Mikojana, Kalinina, Kaganowicza i Berię, którzy złożyli pod nią swoje podpisy.

Pierwsze transporty śmierci z polskimi jeńcami, formowane przez NKWD, ruszyły 3 kwietnia 1940 roku z obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku. Likwidacja trzech obozów rozpoczęła się w tym samym czasie, według jednolitego planu przygotowanego przez moskiewską centralę NKWD.

Informację o odkryciu masowych grobów w Katyniu pierwsi podali Niemcy 13 kwietnia 1943 roku. Dwa dni później radio moskiewskie zakomunikowało, że zbrodnię popełnili Niemcy w 1941 roku podczas zajmowania okolic Smoleńska. Próby wyjaśnienia sprawy przez rząd polski z pomocą Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, doprowadziły do zerwania przez Kreml 25 kwietnia 1943 roku stosunków z Polską. Wersję o eksterminacji jeńców przez hitlerowskie Niemcy upowszechniała propaganda ZSRR, a wraz z nią władze PRL.

Związek Radziecki przyznał się oficjalnie do popełnienia zbrodni dopiero po pięćdziesięciu latach od dokonania mordu tj. 13 kwietnia 1990 roku, kiedy to Michaił Gorbaczow przekazał prezydentowi Wojciechowi Jaruzelskiemu listy przewozowe NKWD z obozów w Kozielsku i Ostaszkowie oraz spis jeńców obozu w Starobielsku.

Jerzy Górko, Cezary Rutkowski

red.: Izabela Smaczna - Jórczykowska

Fot.: Mateusz Duchnowski



